

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania P. Z. oraz P. Sp. z o.o. z siedzibą w R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i ustalenie podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
lutego 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 20 czerwca 2024 r., sygn. akt III AUa 54/24,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od P. Z. oraz P. Spółki z o.o. w R. na rzecz Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie po 240 zł
(dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2024 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i o ustalenie podstawy wymiaru składek
oddalił apelację odwołujących się: P. Z. oraz P. Sp. z o.o. w R. od wyroku od
wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 15 listopada 2023 r.

Decyzją z dnia 21 listopada 2022 r. organ stwierdził, że ubezpieczony w
okresie od 1 dnia stycznia 2018 r. do dnia 30 kwietnia 2022 r. nie podlega

obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek. Jednocześnie organ rentowy ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za w/w okres w wysokości 0,00 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 10 maja 2004 r. do 26 sierpnia 2022 r. wspólnikami płatnika byli: ubezpieczony posiadający 75 udziałów oraz jego małżonka posiadająca 25 udziałów. Funkcję prezesa jednoosobowego zarządu pełnił ubezpieczony, a małżonka była prokurentem spółki. Uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 30 września 2002 r. został powołany pełnomocnik spółki w osobie małżonki ubezpieczonego do zawarcia umowy o pracę z prezesem zarządu Spółki - ubezpieczonym. W tym samym dniu pomiędzy płatnikiem, reprezentowanym przez małżonkę ubezpieczonego, a ubezpieczonym została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 października 2002 r. Ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu za wynagrodzeniem 900,00 zł. Do zakresu jego obowiązków należało: reprezentowanie spółki, prowadzenie spraw spółki, dbanie o finanse firmowe, kierowanie kadrą zatrudnionych pracowników. Aneksami do umowy o pracę strony zmieniały wysokość wynagrodzenia. Ubezpieczony był samodzielny w wykonywaniu swoich obowiązków. Zajmował się sprawami spółki w zależności od wymiaru etatu i potrzeb bieżących. Sam decydował, ile czasu należy przeznaczyć na wykonanie danego zadania. On zarządzał spółką. Do ubezpieczonego należał nadzór nad dokumentacją finansową. Wszelkie decyzje odnośnie do sposobu realizacji zadań i terminów podejmował osobiście. Nie było kontroli godzin pracy. Prokurentka nie wydawała żadnych poleceń służbowych ubezpieczonemu. Nie było innej osoby lub organu nadzorujących pracę ubezpieczonego. Księgowością spółki zajmowała się firma zewnętrzna. Prezes zarządu sprawował nadzór nad zatrudnionymi pracownikami, wydawał im polecenia. Był również przełożonym prokurentki zatrudnionej na podstawie umowy o pracę w spółce.

Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, stwierdzając, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na brak istnienia podporządkowania pracowniczego z uwagi na brak kierownictwa od dnia 1 stycznia 2018 r. Sąd stwierdził, że trudno przyjąć istnienie podporządkowania w sytuacji, gdy ubezpieczony posiadał 75%

udziałów w spółce, był członkiem jednoosobowego zarządu i pełnił funkcję prezesa zarządu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja wnioskodawców jest bezzasadna, w całości dzieląc zarówno ustalenia, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego przyjmując je za własne. Sąd podkreślił, że nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę apelującą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu drugiej instancji, apelujący w niczym nie dowiedli, by sąd wydający zaskarżony wyrok wykazał się brakiem logiki, doświadczenia życiowego, zdrowego rozsądku, czy też naruszył przepis prawny. Sąd podkreślił, że ubezpieczony wyjaśnił do protokołu, że był samodzielny w wykonywaniu swoich obowiązków, sam decydował ile czasu potrzeba na wykonywanie danego zadania. To wnioskodawca był uprawniony do samodzielnego podejmowania zobowiązań dla spółki (k. 89-91 akt sprawy). Sąd stwierdził, że w przedmiotowym postępowaniu wątpliwe było świadczenie pracy przez ubezpieczonego w realiach określonych przez art. 22 k.p. na rzecz płatnika. Wskazano, że strony istotnie mogą dowolnie ustalać wzajemne stosunki prawne i układać relacje, jednak zasada swobody zawieranych umów doznaje ograniczenia w sytuacji, w której zawarcie postanowień umownych prowadzi do naruszenia prawa, obejścia obowiązujących przepisów prawa, do nadużycia prawa, czy wreszcie naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej. Zdaniem Sądu odwoławczego, ujawnione w niniejszej sprawie okoliczności dają dostateczną podstawę do przyjęcia, że strony złożyły oświadczenie woli o nawiązaniu stosunku pracy dla pozoru jedynie w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postaci świadczenia przedemerytalnego, bowiem logiczne powiązanie zdarzeń w całość, przy braku materialnych dowodów wykonywania pracy, stanowi wieloaspektową podstawę do poczynienia ustaleń co do rzeczywistej woli stron umowy, zaś ustalenia takie stanowią element stanu faktycznego.

Zaskarżając wyrok w całości, ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 oraz art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a także

art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 oraz art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz przepisów prawa materialnego, to jest naruszenie art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), naruszenie art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 3 k.p., naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 22 § 1 k.p., naruszenie art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 353¹ k.c., a także naruszenie art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 83 w związku z art. 58 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej uzasadniono występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a także potrzebą dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w rozumieniu. Stwierdzono, że w sprawie występuje „kwestia podporządkowania autonomicznego oraz warunków takiego podporządkowania ze szczególnym uwzględnieniem umów o pracę zawartych pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (niebędącą jednoosobową spółką z o.o.), a osobą posiadającą większość udziałów w kapitale zakładowym spółki oraz pełniącą funkcję członka zarządu w takiej spółce - z uwzględnieniem rozumienia podporządkowania autonomicznego zaprezentowanego przez Sąd w zaskarżonym orzeczeniu”. Ponadto wskazano, że istnieje rozbieżność w orzecznictwie sądowym co do możliwości zatrudnienia na podstawie umowy o pracę osoby będącej równocześnie większościowym wspólnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W odpowiedzi organ wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze należy przypomnieć, że formułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Ponadto skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Nadto istotne

zagadnienie prawne nie może być przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie bądź wypowiedziach doktryny. Istotne zagadnienie prawne podlegające rozstrzygnięciu przez Sąd Najwyższy z założenia powinno charakteryzować się "nowością" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2023 r., III PSK 16/23, LEX nr 3594036).

Natomiast odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć. Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać. Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania kompletnie nie odpowiada tym wymaganiom. W przypadku powołania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego nie pokuszono się nawet o jego sformułowanie. Obszerne wywody nie pozwalają nawet na wskazanie przepisu, z którego należałoby wyprowadzić twierdzenie o istnieniu zagadnienia prawnego. Zamiast tego skupiono się na prowadzeniu polemiki prawnej z zaskarżonym rozstrzygnięciem, która to polemika nie odpowiada wymaganiom charakterystycznym dla wskazanej przez skarżącego przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania. Tak samo należy ocenić powołanie się na przesłankę występowania rozbieżności w orzecznictwie. Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały

w stosunku pracy. O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, zgłoszenie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Skarżący przywołali szereg orzeczeń, które dopuszczają zatrudnienie wspólnika w spółkach, w których dominującym udziałowcem jest zatrudniany wspólnik. Zestawiono tę linię orzeczniczą ze skarżonym rozstrzygnięciem, które jednakże nie stanowi odstępstwa od tej linii, ponieważ nie kwestionuje a priori możliwości zatrudnienia w spółce takiego wspólnika, ale ze względu na ustalenia faktyczne w sprawie, to jest brak jakichkolwiek znamion podporządkowania pracowniczego, odmawia takiego charakteru zatrudnieniu skarżącego. Wskazane we wniosku wątpliwości nie dotyczą wobec tego rozbieżności w pojmowaniu treści normy prawnej, ale zastosowania przepisu w odmiennych stanach faktycznych, co uniemożliwia potwierdzenie występowania w sprawie tej przesłanki przedsądu.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]